Rok II. Niedziela, dnia 20 stycznia 1929 Nr. 8.

Egzemplarz pojedyńczy 20 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Głos Ziemi Żywieckiej

Wychodzi trzy razy w tygodniu.

Niezależne Pismo Narodowe.

»Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy.« (Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od g. 9—13 i 15—18.
Przedpłata miesięczna . . . . . zł 2.50

PKO 181.190 **Redakcja i Administracja: Żywiec ul. hr. Komorowskich Nr. 60.** PKO.181.190

Pr IX 5/29 2.

W IMIENIU RZCZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!

Sąd okręgowy jako prasowy w Cieszynie po wysłuchaniu Prokuratora w myśl. art. 73 i 74 Rozp. Prez. Rzpp. z dnia 10. V. 1927 r., Nr. 45/399 Dz. U. P., orzeka:

a) zatwierdza się w myśl art. 76 i 77 ust. 1 powyższego rozporządzenia Prez. Rzpp. dokonane w dniu 8. I. 1929 r. przez starostwo w Cieszynie zajęcie Nr. 3 wychodzącego w Cieszynie czasopisma »Dziennik Cieszyński« z daty 8. I. 1929 r., z powodu zamieszczonych na str. 2 i 3 artykułów pod napisem »W dość ponurem świetle« i »Pod maską«, a to w artykule pod napisem »W dość ponurem świetle« w ustępie, zaczynającym się od słów »Ministrowie«, a kończącym się słowami »kolegów«, zaś w artykule »Pod maską« w ustępie, zaczynającym się od słów »inaczej«, a kończącym się słowami »ulicy«, zawierających: a to w artykule pod napisem »W dość ponurem świetle« znamiona występku z art. 1 ust. 1 i 3 Rozp.. Prez. Rzpp. z 10. V. 1927 r., Nr. 45/399 Dz. U. R. P., zaś w art. »Pod maską« znamiona występku z art. 1 ust. 1 i 2 Rozp. Prez. Rzpp. z 10. V. 1927 r. Nr. 45/399 Dz. U. R. P.;

b) zakazuje się w myśl powyższych przepisów rozp. Prez. Rzpp. o prawie prasowem rozpowszechniania zakwestjonowanych artykułów;

c) zarządza się w myśl art 77 ust. 3 przy zastosowaniu art. 30 i 33 tegoż rozp. Prez. Rzpp. ogłoszenie orzeczenia tegoż sądu o zajęciu,

albowiem:

w zakwestjonowanych ustępach z powyższych artykułów autor w piśmie drukowem:

1. rozpowszechnia świadomie nieprawdziwe, wzgl. przekręcone a mogące wyrządzić szkodę Państwu lub wywołać niepokój publiczny wiadomości o działalności władz państwowych, w szczególności zaś Ministrowi szefa Rządu w związku z ich obowiązkami urzędowemi, a to, że ministrowie wzajemnie się zwalczają oraz że szef Rządu lekceważy swych kolegów;

2. rozpowszechnia świadomie nieprawdziwe, wzgl. przekręcone a mogące wyrządzić szkodę Państwu lub wywołać niepokój publiczny wiadomości, w szczególności, że nie wolno tolerować piłsudczyków-radykałów, gdyż wprzeciwnym razie można się spotkać z gwałtownemi sprzeciwami nietylko opozycji, lecz i ulicy.

Sąd okręgowy jako prasowy w Cieszynie, Wydział IX., dnia 12. stycznia 1929.

Karol Ferdynand Radocki.

W. V. Pr. 2/29.

W sprawie karnej prasowej czasopisma p. t. »Głos Ziemi Żywieckiej« powziął Wydział karny jako Sąd prasowy Sądu okręgowego w Wadowicach na posiedzeniu niejawnem po wysłuchaniu zdania Prokuratora okręgowego w Wadowicach na zasadzie artykułu 76 rozpp Prez. Rzeczyp. z dnia 10 maja 1927 r. wbrzmieniu ogłoszonem dnia 4 stycznia 1928 r. Nr. 1 pozycja 1 Durp następującą uchwałę.

Uwzględniając częściowo wniosek Prokuratora okręgowego w Wadowicach z dnia 12 stycznia 1929 r. SS 1/29

1) Zatwierdza się po myśli artykułu 38 i 76 rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 1927 r. w brzmieniu ogłoszonem dnia 4 stycznia 1928 r. Nr. 1 poz. 1 durp. dokonane przez Sładostwo w Cieszynie w dniu 8 1. 1929 r. P. 110 zajęcie artykułu p. t. »W-dość ponurym świetle« zamieszczonego czasopismie Nr. 3 »Głos ziemi żywieckiej« z dnia 8 stycznia 1929 w ustępie trzecim tegoż artykułu począwszy od słowa »Ministrowie«... aż do słowa »i t d«

2) zakazuje się rozpowszechniania zajętych części wyż wspomnianego artykułu

3) poleca się redaktorowi odpowiedzialnemu Józefowi Kaiderowi a to po myśli artykułu 77 wyż wspomnianego rozp. Prez. Rzeczypospolitej Polskiej, by zachowanie przepisów art. 30 i 33 tegoż rozporządzenia ogłosił niniejszą uchwałą o zajęciu bezpłatnie w czasopiśmie »Głos ziemi żywieckiej« w najbliższym numerze na naczelnym miejscu, w języku polskim bez żadnych zmian, dodatków lub uwag a to pod zagrożeniem następstw przewidzianych w art. 80 cyt. rozp.

II. Natomiast nie uwzględnia się wniosku Prokuratora okręgowego w Wadowicach o równoczesne zatwierdzenie zajęcia artykułu pod t. »Pod maską« zamieszczonego w czasopiśmie »Głos ziemi Zywieckiej« Nr. 3 z dnia 8 stycznia 1929 a w szczególności zdania rozpoczynającego się od słów »inaczej...« aż do słów »i ulicy«

Uchyla się dokonane przez Starostwo w Cieszynie w dniu 8 stycznia 1929 r. zajęcie tegoż artykułu.

Albowiem treść zajętych ustępów w artykule »dość ponurym świetle« zawiera znamiona występków artykule 1 ust. 1 rozp. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. Nr. 78 poz. 443.

W zajętych bowiem artykułach autor rozpowszechnia w druku wiadomości nieprawdziwe mogące wywołać niepokój publiczny.

Natomiast nie dopatrzył się Wydział karny, by także zajęty ustęp w artykule pod tytułem »Pod maską« zawierał znamiona takiego przestępstwa i dlatego uchylił zajęcie.

Sąd okręgowy V Wydział
Wadowice, dnia 14 stycznia 1929 r.

Podpis nieczytelny.

Pr 3/29 2.

W IMIENIU RZCZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!

Sąd okręgowy w Cieszynie jako prasowy, w myśl art. 73 i 74 ust. 3 Rozp. Prez. Rzpp. z dnia 10. V. 1927 r. Nr. 45/399 Dz. u po wysłuchaniu Prokuratora orzeka:

1. Zatwierdza się po myśli art. 76 i 77 ust. 1 powyższego rozporządzenia Prez. Rzpp., dokonane w dniu 6. I. 1929 r. przez starostwo w Cieszynie, zajęcie Nr. 4 czasopisma perjodycznego »Dziennik Cieszyński« z dnia 10. I. 1929 z powodu zamieszczonego na pierwszej stronicy artykułu p. t. »Znaki czasu«, a w szczególności ustępu, zaczynającego się od słów »doczekamy się zapewne czasów«, a kończącego się słowami «jesteśmy rzekomo państwem konstytucyjnem i demokratycznem« z powodu zawartych w jego treści znamion występku z art. 1 i 2 rozp. Prez. Rzpp. z dnia 10. V. 1927 r. Nr., 45/399 Dz. u.

2. Zakazuje się po myśli powyższych przepisów rozp. Prez. Rzpp. o prawie prasowem rozpowszechnianie wyżej określonego ustępu zakwestjonowanego artykułu.

3. Zarządza się po myśli art. 77 ust. 3 przy zastosowaniu art. 30 i 33 tegoż rozporządzenia — ogłoszenie tego orzeczenia o zajęciu,

albowiem:

w przytoczonym wyżej ustępie inkryminowanego wyżej artykułu autor, omawiając kilka wydarzeń które w ostatnich czasach odbiły się głośnem echem w życiu społecznem, wywodzi, że, jeżeli będziemy dalej kroczyli po drodze, na którą weszliśmy, doczekamy się zapewne czasów, jakich Polska jeszcze wogóle nie przechodziła, a jakie w Europie, z wyjątkiem Rosji, już wszędzie dawno minęły, że nastąpi całkiem wyraźne panowanie siły nad prawem, okres najsmutniejszych ze wszystkich ze wszystkich dziejów jakiegokolwiek narodu, oraz że jesteśmy rzekomo tylko państwem konstytucyjnem i demokratycznem, a więc w powyższy sposób rozpowszechnia autor w druku wiadomości świadomie nieprawdziwe i przekręcone, a mogące wyrządzić szkodę Państwu i wywołać niepokój publiczny.

Sąd okręgowy jako prasowy w Cieszynie, Wydział IX., dnia 12. stycznia 1929.

Karol Ferdynand Radocki.

Konieczność odbudowy

jednolitego frontu polskiego na Górnym Śląsku.

Województwo śląskie, a w szczególności G. Śląsk, było zawsze widownią silnych walk politycznych, które rozgrywały się między stronnictwami polskiemi, pochłaniając je tak, że brakło sił i energji do walki, a właściwie samoobrony przed Niemcami i ich potężnemi wpływami w kraju. Tak od przyłączenia Gór. Śląska do Polski znajdował się on zawsze w atmosferze walki, a atmosfera ta spotęgowała się jeszczee bardziej, gdy rzucono hasło walki z Korfantym i zmobilizowano wszelkie możliwe siły i środki, by go usunąć z powierzchni życia publicznego.

Dzieje tej walki są znane, gdyż siłą rzeczy wciągnięte w nią zostało całe województwo. Trzy niespełna lata trwa już to, a nie widać, aby stosunki się ułagadzały, lecz owszem, zaostrzenie ich — jak tego dowodem było ostatnie posiedzeenie Sjmu śląskiego — przybiera rozmiary, groźne pod względem państwowym i narodowym.

W chwili, gdy Niemcy rozwijają groźną propagandę w sprawie rewizyj granic, a Stresemann bije pięścią w stół, roztaczając swą opiekę nad mniejszością niemiecką na G. Śląsku, gdy w Rzeszy Niemieckiej solidarnie wszystkie stronnictwa opowiadają się w tej sprawie za Stresemannem, w tej samej chwili obóz polski na G. Śląsku znajduje się w ferworze zapamiętałego zwalczania się i wygląda, jak kłębowisko żmij, w którem wszystko syczy i rzuca się na siebie. Tertius gaudens w tem widowiski jest mniejszość niemiecka, która, wspomagana z zewnątrz, rozpiera się i rozszerza swe wpływy. korzystając z tego, że społeczeństwo polskie, rozdzielone hasłem za i przeciw Korfantemu, nie jest w stanie przeciwstawić się jej akcji. Obie strony, nadające ton walce, rozgrywającej się w obozie polskim, tak są w niej zacietrzewione, że zdają się nie zwracać uwagi na to, czem grozi ten stan rzeczy, zwłaszcza, gdy istnieje on na odcinku tak eksponowanym, jakim jest G. Śląsk. Czas już, by otrząsnąć się z tego zacietrzewienia i trochę trzeźwiej popatrzeć na stosunki.

Taki głos trzezwości odezwał się już, a dał mu wyraz jeden z czołowych ludzi Z. O. K. Z., poza tem jeden z entuzjastów polityki p. wojewody Grażyńskiego. Był to dr. Hager, który na zebraniu inteligencji górnośląskiej, rozwodząc się nad niebezpieczeństwem niemieckiem, nawoływał do odbudowania jednolitego frontu polskiego od Grażyńskiego do Korfantego.

Rozumiemy, że trudności w odbudowaniu frontu tego są ogromne, gdyż zaangażowanie się w walce z jednej i drugiej strony poszło tak daleko, że o porozumieniu się ciężko mówić — jednak wzgląd na interes narodowy i państwowy musi tu odegrać swoją rolę i obie strony przywieźć do opamiętania. Pomijając te różnice, które dzielą dzisiaj ludzi i stronnictwa w Polsce, a które istnieja i istnieć będą także i na G. Śląsku, nie można dopuszczać do tego, by różnice te w województwie śląskiem wyolbrzymiały się do takich rozmiarów jak to obecnie widzimy na Górnym Śląsku, co doprowadza w konsekwencji swej do tych smutnych rezultatów, że Niemcy, korzystając ze skłócenia się stronnictw polskich, poczynają odgrywać w kraju coraz wpływowszą rolę. Można sobie wyobrazić, jakby wobec tych stosunków wyglądały jakiekolwiek wybory. Przedsmak tego mieliśmy w wyborach komunalnych i ostatnich sejmowych, a wobec postępującego rozbicia wśród społeczeństwa polskiego każde następne wybory mogą być jeszcze fatalniejsze.

Pomijamy jednak wybory, na wynik których oddziaływują różne, często chwilowe nastroje, ale jest jeszcze jedno zło, które się szerzy i gruntuje. W walce obecnej na Śląsku coraz bardziej zaznacza się i na znaczeniu przybiera kwestja separatyzmu. G. Śląsk, który przez szereg wieków żył życiem odrębnem zdala od innych ziem polskich, siłą rzeczy posiadać musi odrębności swoje, które w interesie zjednoczenia go z resztą Polski powinny być zacierane, zwłaszcza, o ile w odrębnościach tych kryją się pozostałości kultury niemieckiej. Mądra polityka państwowa powinna dążyć do tego, aby nie niszcząc tych odrębności, które są cenne, nie stwarzać warunków, któreby ho-

dowały separatym — tymczasem w walce, jaka gorzeje na Śląsku, jedna i druga strona, z innych intencyj wychodząc, podsycają ten separatyzm, który czyni straszne spustoszenia w życiu polskiem na G. Śląsku, a korzyści z tego odnoszą tylko Niemcy.

Dziś stosunki na Śląsku są takie, że jedna i druga ze stron walczących znajdują się w sytuacji jakby bez wyjścia i grzęzną w zapamiętałem zacietrzewieniu, czynią sobie na złość, niezbyt bacząc na to, że interes państwa na tem cierpi. Czas byłby zatem już, by czynniki, decydujące w państwie, pomijając różne uprzedzenia, wejrzały w to, co się dzieje na Górnym Śląsku i zapoczątkowały tu nowy okres, w którym poważnie myśleć się powinno o odbudowie jednolitego frontu polskiego — przynajmniej w tej dziedzinie, w której chodzi o odpór przeciw rozszerzaniu się i gruntowaniu wpływów niemieckich. W. Z.

Wybór śląskiej Rady Wojewódzkiej.

Środowe posiedzenie Sejmu śląskiego było znowu jednym z etapów walki, jaka toczy się na Górnym Śląsku między sanacją a obozem Korfantego. Na porządku dziennym znajdowała się między innemi sprawa wyboru członków Rady Wojewódzkiej. Wybrani zostali ze wspólnej listy niemiecko-socjalistycznej pp. Michatz (Niemiec) i Sławik (redaktor »Gazety Robotniczej«), z listy Korfantego adwokat Kobyliński, z listy sanacyjnej p. Janicki, z listy N. P. R. p. Pietrzak.

Z wybranych tych nowych członków Rady Wojewódzkiej wszyscy, z wyjątkiem posła Janickiego, znajdują się w opozycji do polityki p. wojewody Grażyńskiego.

Sejm śląski domaga się usunięcia inżynierów, obywateli niemieckich.

Na ostatniem posiedzeniu Sejmu śląskiego pos. Janicki imieniem swego klubu umotywował nagły wniosek, aby usunąć z polskiego Górnego Śląska wszystkich dyrektorów, inżynierów i techników, oraz siły handlowe, zatrudnione w przemyśle śląskim, obywateli niemieckich, a to celem udowodnienia Niemcom, że rozwój życia gospodarczego na Śląsku absolutnie nie jest zależny od pracy obywateli niemieckich.

Rezolucją wzywa wojewodę do zbadania, jaka liczba obywateli Rzeszy zatrudniona jest w przemyśle śląskim, których należy jak najszybciej usunąć.

Przeciw nagłości tego wniosku przemawiał niesłychanie prowokacyjnie pos. Pant.

Ostatecznie nagłość wniosku w imiennem głosowaniu przyjęto 16 głosami przeciw 13. Klub Korfantego i P. P. S. wstrzymali się od głosowania.

KRONIKA CIESZYŃSKA.

— **Zgon ś. p. Harbicha.** W Śląskim Szpitalu krajowym zmarł ostatni austrjacki prezes Sądu okręgowego w Cieszynie, ś. p. Emanuel Harbich w 75 roku życia.

Zmarły był znaną osobistością na Śląsku i odgrywał tu przed wojną wielką rolę polityczną, występując zawsze wrogo wobec ludności polskiej.

— **Budowa nowego gmachu Kasy chorych w Cieszynie.** Rada nadzorcza Cieszyńskiej Kasy Chorych projektuje wybudowanie w Cieszynie nowego gmachu, któryby zdolny był pomieścić nietylko biura Kasy Chorych, ale i ambulatorja, aptekę, poczekalnię i 2 oddziały szpitala, każdy po 15 łóżek.

Koszta tej budowy, według sporządzonego kosztorysu, wynosić mają przeszło półtora miljona złotych, tymczasem gotówka, jaką zarząd Kasy Chorych na ten cel posiada, stanowi zaledwie 500.000 zł, resztę potrzebnych pieniędzy zamierza uzupełnić pożyczką.

— **Bal »Sokoła« cieszyńskiego.** Tradycyjny bal sokoli, cieszący się zwykle wielkiem powodzeniem, odbędzie się w r. bież. w dniu 9 lutego.

— **Przebudowa hotelu »pod wołem«.** W niedzielę urządza Zarząd Banku Ewangelickiego uroczystość otwarcia sali w przebudowanym hotelu »Pod wołem«, będącym własnością tego banku.

— **Zaowdy narciarskie na Baraniej.** W niedzielę, 20. b. m. odbędą się w Wiśle zawody narciarskie o mistrzostwo Śląska przy udziale najlepszych narciarzy polskich. O godz. 10.30 nastąpi poświęcenie nowowybudowanej skoczni na Baraniej, poczem pierwszy skok o g. 11.30. Rozdanie nagród o godz. 3.30. Obecność swą zapowiedział również p. wojewoda dr. Grażyński. Radjostacja katowicka montuje u źródła Wisły specjalny aparat dla nadawania wiadomości z terenu zawodów.

— **Koło Miejscowe T. N. S. W.** Dnia 19 b. m. (sobota) o godz. 4 po poł. odbędzie się w sali konferencyjnej gimn. Osuchowskiego walne zebranie członków Koła. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania. 2. Referat kol. Przyboś: Zagadnienie Dziadów I cz. 3. Dyr. Popiołek: Sprawozdanie z konfer. dyrektorów szkół śred. 4. Sprawozdanie z działalności zarządu i skarb. Wybory. 5. Wnioski na Walne Zebranie Okręgu Śląskiego TNSW. 6. Wolne wnioski. Uprasza się o punktualne i niezawodne przybycie wszystkich członków — Z a r z ą d.

— **Poranek Kolend.** Państw. Seminarjum Naucz. Żeńskie, Pol. Tow. Śpiewackie z współudziałem orkiestry wojskowej 4. p. s. p. urządzają w niedzielę, dnia 20. b. m. o godz. 10.30 w sali koncertowej hotelu »pod Jeleniem« Poranek kolend. — Bilety po 50 gr i 1.50 zł do nabycia od godz. 10. u wejścia na salę.

— **Zgon.** W niedzielę ub. b. m. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie ś. p. Marjanna Targoszowa, w 75 roku życia.

Przez pełnych 36 lat pracowała ś. p. Targoszowa jako posługaczka w śląskim Szpitalu Krajowym. Urzędnicy i służba szpitalna, jako też lekarze szpitalni, zachowają jej trwałą pamięć.

— W czwartek, 17. b. m. o godz. 7. rano zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w 72. roku życia ś. p. Jerzy B r a n n y, właśc. realności i młyna. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20. b. m. o godz. 2. pop. z domu żałoby, Cz. Cieszyn, Brandys l. 100.

— **Komitet organizacyjny urzędników prywatnych** powiatu cieszyńskiego zawiadaima, że konstytuujące walne zebranie urzędników prywatnych odbędzie się w niedzielę, dnia 27. stycznia b. r. o godz. 10 dopołudnia w sali Domu Narodowego w Cieszynie. Celem konstytuującego walnego zebrania jest założenie autonomicznej grupy urzędników prywatnych na powiat cieszyński w ramach Związku urzędników prywat. w Bielsku. O liczny udział urzędników prywatnych w zebraniu uprasza się. Za komitet organizacyjny: K u r p i a k, m. p. D a w i d, m. p.

— **Z Wydziału »Znicza«.** Syndykiem stowarzyszenia »Znicz« został p. mec. dr. Władysław Michejda w Cieszynie. Adres Wydziału »Znicza« uległ zmianie i brzmi następująco: Ramsza Rudolf, stud. fil. U. J., Kraków II, Dom Akad., Oleandry.

— **Sprawozdanie z działalności szpitala BB. Miłosiernych w Cieszynie.** Liczba chorych, przyjętych w ciągu r. 1928 wynosi 249. Z roku 1927 pozostało 52, czyli razem z pielęgnacji korzystało w roku sprawozdawczym 301 chorych. Wyniki leczenia przedstawiają się następująco: wyleczonych opuściło szpital 146, podleczonych 76, nieuleczonych 4, umarło 12, w leczeniu na rok 1929 pozostało 63. Według religji było katolików obrządku łacińskiego 254, greko-katolików 2, ewangelików 42, mozaistów 3. Biednych chorych było 55, reszta z kasy chorych i prywatnych. Liczba dni leczenia wynosi 16.952, a więc przeciętnie na jednego chorego $56^1/_3$ dnia. Naświetlań lampą kwarcową wykonano 151, w ambulatorjum dentystycznem zgłosiło się 1763 osób. Przy tej sposobności Zarząd szpitala składa wszystkim dobrodziejom i ofiarodawcom serdeczne »Bóg zapłać« i poleca się nadal łaskawym względom, bo tylko przy poparciu i ofiarności ogółu jest w stanie biednym, którzy się zgłaszają, dać odpowiednią opiekę. Zarząd w roku zeszłym kupił lampę kwarcową i sollux i oddaje je do użytku ogółu bez względu na płeć. Dla osób żeńskich będzie obsługa tylko żeńska. — (Jak z powyższego sprawozdania wynika, szpital Braci Miłosiernych spełnia nadal swą zbożną misję i z tego względu godny jest wydatnego poparcia ze strony samorządów, związków i osób prywatnych.

❖

— **Sejm morawsko-śląski.** W tych dniach odbyło się w Bernie posiedzenie inauguracyjne sejmu morawsko-śląskiego. Po przemówieniu prezydenta krajowego Ramesza i po złożeniu przysięgi przez deputowanych, zredagowano telegram hołdowniczy do prezydenta Masaryka, poczem przystąpiono do wyboru komisji krajowej, która na Morawach i Śląsku, podobnie, jak w Czechach składa się z 12 członków. Do komisji tej w wyniku wyborów weszło 9 Czechów i 3 Niemców, a mianowicie: 3 przedstawicieli czeskosłowackiego stronnictwa ludowego (Klerykalnego), dwuch agrarjuszy, dwuch czeskosłowackich socjal-demokratów, jeden czeskosłowacki socjalista narodowy, jeden przedstawiciel partji drobnych przemysłowców, jeden niemiecki chrześcijańsko-społeczny, jeden niemiecki socjal-demokrata i jeden niemiecki agrarjusz. Obóz rządowy ma więc w morawsko-śląskiej komisji krajowej 8, a obóz opozycyjny — 4 przedstawicieli.

— **Przy przemęczeniu pracą fizyczną lub umysłową** przeprowadźcie należyty masaż ciała. Najskuteczniejszym jest masaż wódką francuską »Alpa«. Po takim masażu zlepsza się obieg krwi, muskuły wzmacniają i odświeżają nerwy. Poradźcie się swego lekarza, a on Wam z pewnością masaż »Alpą« poleci. Wódkę francuską »Alpę« można za nieznaczny grosz nabyć wszędzie.

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA.

— **Wyjazd delegacji do Warszawy.** W ub. środę wyjechała z Bielska do Warszawy delegacja Narodowego Związku Robotniczego w celu złożenia władzom memorjału w sprawach aktualnych postulatów robotników bielsko-bialskich.

— **Zjazd Powiatowy Stronnictwa Narodowego** odbył się w ub. niedzielę w Domu Polskim w Bielsku, przy licznym udziale delegatów i członków z pow. bialskiego. Referaty wygłosili: b. poseł Rymar, Witold Łęgowski red. E. Zajączek. Prezydjum Zjazdu stanowili: Marcin Zątek (Bujaków), Jan Lanczak (Szczyrk), Pieczora (Kozy), Kuś (Mikuszowice).

Zjazd zakończył się wyborem Zarządu Powiatowego i uchwaleniem rezolucyj.

Poważny nastrój zjazdu i ilość delegatów wymownie świadczy o wpływach Stronnictwa Narodowego w powiecie bialskim.

— **»Opłatek« w Domu Polskim.** Dorocznym zwyczajem urządziły organizacje narodowe w Bielsku uroczystość tradycyjnego »Opłatka« w Domu Polskim w Bielsku, na który zgromadziło się przeszło pięciuset uczestników, tak, że mimo zajęcia wszystkich lokali, setki osób musiały odejść z braku miejsca.

Uroczystość zagaił prezes Narodowego Związku Robotniczego kol. Wł. Konior, poczem nastąpiły przemówienia ks. Nowaka, ks. Szepieńca z Krakowa, Witolda Łęgowskiego, Antoniego Łacieka, Chrapka z Żywca, Mrózka Stefana, Walaszka Karola, red. E. Zajączka, J. Kusia, oraz śpiewy i deklamacje wygłosili pp. Jagosz Włodzimierz z Żywca, Janik i Kliś Władysław.

Na zakończenie uroczystości urządzona została zabawa taneczna.

Nastrój na uroczystości panował świetny i wywarł na obecnych niezapomniane wrażenie.

— **Z życia Narodowego Związku Robotniczego w Bielsku.** Na rocznem walnem zebraniu członków N. Z. R., które odbyło się w początkach bież. miesiąca, został wybrany nowy Zarząd z kol. Koniorem Władysławem, jako prezesem.

— **Bal inżynierów** odbędzie się w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę, 19. b. m. o godz. 21 w salach hotelu »Prezydent«. Czysty dochód na L. O. P. P.

— **Sekcja Prelegentów przy Kole Stronnictwa Narodowego w Bielsku** urządza w najbliższy wtorek o godz. 18-tej pierwsze zebranie w roku bież. z bardzo interesującym porządkiem dziennym.

— **Nowa placówka oświatowa w Starem Bielsku.** Stare Bielsko należy do tych gmin podmiejskich, które pod względem narodowym są najbardziej zagrożone. Ludność polska, przeważnie uboga, rozrzucona po peryferjach gminy, stanowiąca zaledwie 20 proc. ogółu ludności, z trudem tylko skupiała się czasami, by jakimś występem publicznym dać znać o sobie. Duszą wszystkich tych zebrań jest zawsze miejscowy kierownik szkoły p. Kubica. Jego usiłowaniom zawdzięczać należy, że w niedzielę ubiegłą zebrała się po nabożeństwie w sali szkolnej pokaźna ilość obywateli. Celem tego zebrania było założenie Koła Macierzy Szkolnej. Zebranie zagaił p. kier. szkoły a referat o celach Koła wygłosił lustrator Kół Macierzy Szkolnej p. Sadlik Teodor z Bielska. Do nowo założonego Koła zapisało się odrazu 30 członków. Wybrano Zarząd z 6-ciu członków, którego prezesem został p. Kubica. Z całego przebiegu zebrania widać było wielki zapał do pracy oświatowej. To też z całego serca życzymy nowemu Kołu Macierzy Szkolnej, by się jak najlepiej rozwijało dla dobra Ojczyzny i miejscowych Polaków.

— **Sąd Pracy w Białej.** Na podstawie Rozp. Prez. Rzeczp. z 22. III. 1928 o Sądach pracy i Rozp. Min. Spraw. z 5. XII. 1928 ustanowionym został w okręgu Sądu Okręgowego w Wadowicach. Sąd pracy w Białej, który rozpoczął swą działalność z dniem 15. I. 1929 i na razie urzęduje w budynku Sądu grodzkiego w Białej II. p. sala Nr. 14.

Okręg Sądu pracy w Białej obejmuje okręg Sądu grodzkiego w Białej.

Godziny urzędowe Sądu pracy w Białej trwają od 8 do 13 i od 15 do 17 z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, a w soboty od godziny 8.30 do 14-tej.

Biuro podawcze otwarte jest codziennie w powyższych godzinach urzędowych.

Przewodniczący Sądu pracy przyjmuje strony interesowane w sprawach ogólnego nadzoru codziennie w godzinach urzędowych od 12 do 13.

Skargi cywilne i doniesienia karne, wnoszone ustnie oraz wszelkie wnioski, wnoszone ustnie, przyjmuje sekretarjat sądowy codziennie — z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych od godziny 10 do 12. Strony, zgłaszające się bez wezwania ze stronami przeciwnemi w celu wytoczenia sporu przed Sądem pracy i natychmiastowego rozpoznaniu tegoż sporu przez Sąd pracy — przyjmuje się we wtorki, czwartki i piątki od 12 do 13-tej, a w sprawach, nie cierpiących zwłoki, także w innych dniach powszednich po ukończeniu wyznaczonych rozpraw.

— **Wiec Stronnictwa Narodowego w Kozach.** W ub. niedzielę odbył się w Kozach publiczny wiec, zorganizowany przez tamtejsze Koło Stronnictwa Narodowego, na którym prelegent wygłosił obszerne przemówienie o bieżącej sytuacji polityczno-gospodarczej w Polsce ze specjalnem uwzględnieniem ataków na podstawy kościoła katolickiego i ostatnich wypadków, podrywających praworządność w Polsce. Prelegentowi podziękowano licznemi brawami. W dyskusji przemawiali: Górowicz Maciej i Pieczora.

KRONIKA ŻYWIECKA.

— **Z ruchu młodych O. W. P.** W środę ub. odbyło się w lokalu redakcji »Głosu Ziemi Żywieckiej« zebranie, zorganizowane przez Okręgowy Komitet Młodych Obozu Wielkiej Polski.

Szczegółowe sprawozdanie odkładamy dla braku miejsca, umieścimy je w następnym numerze.

— **Drużyna żywiecka na I. zawodach narciarskich sokolich w Zakopanem** w dniu 12. b. m. osiągnęła 6 miejsce w składzie: Mikuszewski Karol, Mikuszewski Konrad, Bielewicz Józef, z wynikiem 6, 19, 53, na przestrzeni 18 km.

— **Koncert chóru O. Dr. Rizziego.** W ub. sobotę wieczorem w salach Sokoła staraniem T. S. L. odbył się koncert przy szczelnie zapełnionej sali. Z muzycznego punktu widzenia, wykonanie poszczególnych pieśni wykazywało pewne niedociągnięcia, a raczej braki. Samej interpretacji, przeważnie kolend, pod tak doświadczoną dyrygenturą, zarzucić nic nie można, w samym jednak zespole głosowym chóru wyczuć się dawały luki. Dominującą rolę odgrywały basy, wykonujące z maestrją wykończenia poszczególnych pieśni. Pianissima naprawdę piękne. Tenory natomiast, operujące w wyższych partjach dyszkantem, były słabe, miejscami nikłe. Na wyróżnienie zasługuje solista, mający głos miły, miękki w barwie »salonowy« — jak się wyrażano. Ogółem, brakło chórowi tej potęgi, jaką przy »fortach« wykazaćby należało. Wielka liczba kolend, wykonanych przeważnie w »pianach«, była nieco monotonna. Przyznać należy jednak bezstronnie, że publiczność licznie zgromadzona wyniosła miłe wrażenie.

Dancing po koncercie zogniskował elitę towarzyską naszego miasta. Przy dźwiękach krakowskiego jazzbandu tańczono do rana.

— **Kulig.** Dnia 13. b. m. o godz. 2. po poł. urządziło Tow. Sport. »Koszarawa« kulig do Browaru. Za saniami wił się długi sznur saneczek z rozweselonymi uczestnikami, dzwonił zdrowy śmiech przy »katastrofalnych« wywrotach. »Herbatka tańcująca« w Browarze wypadł wcale sympatycznie; biorących w niej udział było ponad 60 osób. Spodziewamy się, że Koszarawa, pracująca z energją młodzieńczą, urządzi częściej tego rodzaju imprezy, tak liczną frekwencją się cieszące, o sympatji, jaką ku niej ogólnie żywią, świadczyć będzie nieskończony sznur gości, śpieszących na bal w dniu 19. b. m.

— **Czterodniowe ferje w szkołach.** Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ. zarządził wyjątkowo, aby w bież. roku szkolnym półrocze pierwsze we wszystkich kategorjach szkół zakończyło się 31 stycznia b. r. po normalnych zajęciach szkolnych, a drugie rozpoczęło się 5 lutego b. r. W ten sposób przerwa w zajęciach szkolnych trwać będzie 1, 2, 3 i 4 lutego.

— **Sekretarjaty** Stronnictwa Narodowego, Związków Zawodowych »Praca Polska« oraz Obozu Wielkiej Polski, mieszczą się w Żywcu przy ul. Komorowskiej 60, I. p. Czynne w każdą środę.

Przed nowym polskim lotem

PRZEZ ATLANTYK.

Polska Agencja Publicystyczna donosi, że majorowie Kubala i Idzikowski przygotowują się do powtórnego przelotu nad Atlantykiem. W tych dniach wyjeżdża na stałe do Paryża mjr. Kubala, aby wraz z mjr. Idzikowskim, który tam już od kilku miesięcy przebywa, osobiście pokierować pracami przygotowawczemi. Samolot dla naszych lotników budują te same zakłady »Amiot«. Fundusze na sfinansowanie drugiego lotu w wysokości 50.000 dolarów zapewnili Polacy, zamieszkali w Ameryce. Start nastąpi prawdopodobnie z początkiem maja.

Patrjotyzm i wódka.

DROGI, KTÓREMI CHADZA REKLAMA NIEMIECKA.

»Wer Sorgen hat, hat auch Likör« (Kto ma troskę, ma także i wódkę) — powiada kabaretowa piosenka niemiecka. — A jeżeli nie ma, to powinien kupić! Tak poucza kalendarz, wydany przez bawarską fabrykę wódek Antona Rimmerschmida.

Kalendarz ten wyzyskuje »den Schmachfrieden« (hańbiący pokój Wersalski) do celów propagandowych. Propaguje ideę odwetu, reklamuje doskonałe wyroby fabryki, wszystko to jednym tchem. Na wstępie nawołuje niemieckiego czytelnika do spełnienia obowiązków. Co zaś jest obowiązkiem niemieckiego patrjoty? Myśl, biedny Michałku, myśl i pij! Myśl nad odwetem, a pij doskonałe wódki i likiery patrjotycznej fabryki. Gdy troska o stracone połacie kraju zasępi ci czoło — sięgnij do flaszki i rozpacz utop w kieliszku. Już teraz w styczniu, patrz na krzyżacki zamek w Gniewie nad Wisłą, który uplastycznił ci artysta drzeworytem, zastanów się nad minioną przeszłością i wychyl wrogom na pohybel »dla wyższych sfer odpowiedni, ducha i ciało zagrzewający«, poncz burgundzki. Patrz n alodem okute ujście w Kłajpedzie i uprzytomnij sobie brutalny fakt, że »wróg zabrał ci 2.300 km. ziemi i zagarnął 140 tysięcy dusz niemieckich«. Oglądając katedrę strasburską w kwietniu, »pamiętaj o zrabowanych niemieckich obszarach«. Stratę tę łatwiej zniesiesz przy flaszce benedyktynki. Śliwowica jest też dobrym środkiem na chandrę, opadającą prawowitego Niemca na myśl o Lotaryngji. W czerwcu patrz na morze niemieeckie, myśl o Szlezwigu i pij prunelkę. Na chorobę południowego Tyrolu dobry jest Enzian górski, a na najgorsze zmartwienie — »zgwałconą przez ententę nietykalność majątków prywatnych w czasie wojny« pozostaje jedyny ratunek: Cherry Brandy.

Tak to dowcipny przemysłowiec i patrjota w jednej osobie, p. A. Rimmerschmid, połączył utile cum dulci — propagandę odwetową i nabijanie własnego trzosa. R. T.

„Zagadkowa epidemja"

W ŚWIĘCIANACH.

Całą prasę obiegła wiadomość o jakiejś nowej, nieznanej epidemji wśród uczniów święciańskiego seminarjum nauczycielskiego. Okazało się, że żadnej epidemji nie było i że jedynie polegała ona na symulacji uczniów niższych kursów, dokonywane w klasach podczas pauz przez silne nacieranie szyi, które spowodowało silne nabrzęknięcie karku i tułowia, — wprowadziło w błąd lekarza szkolnego, p. dr. Bernatowicza. Owe symulacje dokonywane były w celu spowodowania wcześniejszego zwolnienia na ferje świąt Bożego Narodzenia, co też się i stało, bo kursy wstępny I, II i III zwolniono od zajęć szkolnych w dniu 17. grudnia.

Potworna zemsta konkurentów.

W Łodzi na właściciela taksówki, Franciszka Andrzejczaka, napadli dwaj konkurujący z nim szoferzy taksówek, z których jeden zarzucił mu na głowę worek, a drugi wybił mu trzymanem w ręku żelazem wszystkie zęby i zadał mu szereg ran w głowę. Andrzejczaka w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Policji nie udało się ustalić nazwisk szoferów, którzy dokonali tego bestjalskiego napadu.

Smacznego!

Jak donoszą, władze policyjno-sanitarne w Częstochowie wpadły na trop zbrodniczej afery. Stwierdzono, iż w wielu wędliniarniach sprzedawano kiełbasy, wyrabiane z nieświeżych jelit zwierzęcych, dostawcą których była pewna poznańska hurtownia wędlin. Jelita, wysyłane przez hurtownię do szeregu miast, pochodziły z padłych koni, chorego bydła, a nawet psów. W związku z tem aresztowano w Częstochowie i Poznaniu 12 osób.

Nowe wydawnictwa.

Wierchy, rocznik poświęcony górom i góralszczyźnie. Organ Pol. Towarzystwa Tatrzańskiego, Rok V., Kraków, nakładem P. T. T. Nowy rocznik »Wierchów« przedstawia się bardzo korzystnie i to tak pod względem treści, jak i formy zewnętrznej. Treść jest nader urozmaicona; wystarczy wymienić kilka artykułów, jak np. »O czerwonym i żółtym śniegu w Tatrach« J. Rostafińskiego; »Górnictwo i hutnictwo w Tatrach Polskich« M. A. Liberskiej, »Wiatry w Tatrach« M. Sokolińskiego, »Rybołostwo sportowe« B. Romaniszyna; »Sadki w Gorganach« H. Gąsiorowskiego, »Kolędnicy na Huculach« R. Maszkowskiego i w. in. W kronice pisze M. Świerz o Piusie XI. jako alpiniście, prof. dr. W. Goetel o parkach narodowych, o konsolidacji turystyki polskiej i o idei łączności wśród turystyki słowiańskiej Wł. Midowicz o gospodarce turystycznej w Beskidach i t. d. Książkę, obejmującą 230 str., dużego formatu, zdobi 57 ładnie wykonanych ilustracyj i grafikonów, a nadto poza tekstem 8 tabel: Na ścieżce do Czarnego Stawu Gąsienicowego; Potok Białki koło Łysej Polany z Wołorzynem i Kosistą na tylnym planie, Staw Toporowy, Ś. p. Bartłomiej Obrochta, Z zabytków przyrody tatrzańskiej i Dwaj znakomici przewodnicy. Cena dla członków Poł. Tow. Tatrzańskiego bardzo niska, gdyż wynosi tylko 5 zł. Książka jest do nabycia u skarbnika Oddz. Cieszyńskiego P. T. T., p. insp. Karola Buzka.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

LEKCJI GRY NA VIOLENCZELI udziela znowu po powrocie z zagranicy **Prof. F. Kowar, Czeski Cieszyn,** Tomankowa 10.

Prowincja!

WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady.

BIURO »POMOC PRAWNO-HANDLOWA«,

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź. — Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

1000-ce szoferów

otrzymało posady, ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe **Z. JÓZEFOWICZA pod zarządem S. Kosturkiewicza,** Kraków, ul. Florjańska 28, tel. 14-16. Największe szkolne garaże i warsztaty, gdzie szkolą najwybitniejsi w Polsce instruktorzy. — Zamiejscowym wolne mieszkania. — Wpisy codziennie. — Gwarantujemy za fachowe wyszkolenie. Piszcie o prospekty. (6)

Chłopców do praktyki

przyjmuje Warsztat ślusarsko - mechaniczny **Ferd. Paszek, Cieszyn,** ul. Ks. Świeżego.

Samochód osobowy zł. 5800

4 siedzenia, otwarta karoserja, przygotowany do jazdy, mało używany, z 5ciokrotnem ogumowaniem, elektryczne oświetlenie, bez »anlassera«. Oglądać można **Cieszyn, Głęboka 17.**

Ostrzeżenie.

Jan Gembala, handlarz węgla w Cieszynie, ul. Gabryela, ostrzega, że za pobrane towary, pożyczki i wszystkie inne sprawy swego syna Franciszka nie odpowiada i nic płacić nie będzie.

Motocykl niemiecki D. K. W.

i angielski »Roleigh« są do nabycia po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach w **Przedstawicielstwie Ferd. Paszek w Cieszynie,** ul. Ks. Świeżego.

Zakład fotograficzny

znajdujący się od 27 lat w pełnym ruchu, natychmiast do sprzedania. — Wiadomości udziela **Otton Schwittay, Rybnik, Górny Śląsk.**

KINO MIEJSKIE BIELSKO.

Od piątku 18 stycznia i dni następne

Lya Mara

królowa ekranu

w swojej najnowszej kreacji filmowej

Królowa Jazzbandu

12 wspaniałych aktów

W głównych rolach:

Lya Mara, Alfred Abel, Lydia Potechina, J. Kowal Lamborsti. Reżyersja: Fryderyk Celnik.

Lekcyj francuskiego

poszukuję. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować pod »Lekcje francuskiego« na adres: Cieszyn, skrytka 34.

Kancelarja

Adwokata Krystka

(Jedynego polskiego adwokata w Bielsku)

mieści się:

Bielsko — ul. Kolejowa 2, II. p.

Architekt i Budowniczy

KAROL GAMROT

(zaprzysiężony rzeczoznawca budowlany) projektuje i wykonuje solidnie i na przystępnych warunkach wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące.

Bielsko, ul. Młyńska Nr. 3. — Tel. 612-VI.

NADZWYCZAJNA OKAZJA DLA KAŻDEGO!

Z okazji Nowego Roku postanowiliśmy tanio wysprzedać stare zapasy, które każdy z Was może nabyć o połowę taniej, niż w Waszych miejscowościach.

Wszyscy kupcy z całego kraju, a nawet z zagranicy, kupują wszelkie towary w Łodzi, za które Wy później ciężko zapracowanemi pieniędzmi płacicie znacznie drożej.

Firma nasza daje możność każdemu nabywania towarów z pierwszego źródła — wprost z Łodzi o połowę taniej, niż w Waszych okolicach, bo cały komplet towarów, nadający się do każdego domu, tylko za 40 zł, a mianowicie: 1 szt. białego płótna w najlepszym gatunku z marką »Widzewskiej Manufaktury«, zawierająca 17 m na 6 koszul męskich lub 9 koszul damskich, 3 ręczniki żakardowe w śliczne kwiaty, 3 ręczniki kuchenne, 1 obrus żakardowy biało-wzorzysty, dobry do prania, 6 chusteczek białych do nosa, 2 pary skarpetek wełnianych i 1 krawat jedwabny.

To wszystko razem wysyłamy tylko za 40 zł za zaliczką pocztową, po otrzymaniu listownego zamówienia.

Płaci się przy odbiorze towaru.

Uwaga! Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go zpowrotem, a pieniądze zwracamy. Ci, którzy nadeślą zaraz 3 zł, nie płacą kosztów opakowania i opłaty pocztowej. Omijajcie pośredników i przekupniów, napiszcie zaraz do naszego składu fabrycznego: **»FIRMA KRAJOWA E. ELJASZ«, ŁÓDŹ, Pl. Dąbrowskiego 4.** — Na żądanie wysyłamy ilustrowane cenniki bezpłatnie.

Proszę o odwiedzenie mego składu **obuwia** w celu przekonania się, że wykonuję obuwie męskie, damskie i dziecięce po cenach najniższych.

J. Miodoński Biała, Rynek 6.

UWAGA: Na raty! Wykonuję również reperacje! **Wyrabiam obuwie ortopedyczne.**

KONIAKI
RUMY
ARAKI

WHISKY
WÓDKI
LIKIERY



WINKELHAUSEN

STAROGARD (POMORZE)
ROK ZAŁOŻ. 1846

Najlepsza ochrona przeciw przeziębieniu!

Piecyki elektryczne, świecące, na 110 i 220 Volt, nadeszły. Żądajcie bezpłatnego zademonstrowania w sklepie sprzedaży

Elektrowni BIELSKO-BIAŁA w Bielsku

ulica Batorego 13a

Telefon 1278 i 1696. **Otwarty od g. 8—12 i od g. 1—6.**

Wydawca: »Śląsko-Małopolskie Tow. Wydawnicze«. — Za Redakcję i Wydawn. odpowiada: red. Józef Biegański w Cieszynie. — Drukarnia »Dziedzictwa« w Cieszynie.